

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju  
przyjmują się za opłatą od wiersza  
drobnego (petit) po 8 centów  
za każde następne „ 5 „  
należność stopową 30 „  
za każdorazowe umieszczenie.

# AFISZ

## TEATRALNY.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

Cena prenumeraty miesięcznie 50 c.

Numer pojedynczy kosztuje 5 c.

Prenumeratę przyjmuje Administracja Drukarni „Czasu“, kasa teatralna i księgarnia J. Czecha.

Kraków, dnia 12 Maja.

Na zakończenie abonamentu i pożegnanie szanownych Abonentów, którzy tak dzielnie, serdecznie i wiernie, wspierali nasz teatr, dane będą: *Dzień Św. Zofii* dramat w 1 akcie, *Inny zamiar* (L'autre motif) komedia w 1 akcie po raz pierwszy i *Piękna Galatea* operetka w 1 akcie.

— W majowym zeszycie *Biblioteki Warszawskiej* znajduje się bardzo pochlebny artykuł o teatrze krakowskim.

### ROZMAITOŚCI.

— Warszawska opera polska rozpoczyna wkrótce sezon letni, podczas którego zapowiedziano kilka nowych oper. Między innymi trzyaktową operę Tomasa, p. t. *Mignon*, w której tytułową rolę śpiewać będzie p. Miller-Czechowska.

— Adelina Patti opuszcza Wiedeń, gdzie 12 razy występowała zbierając wawrzyny i guldeny. Pobyt w stolicy Austrii przyniósł jej 30.000 zlr.

— Opera lwowska przedstawiła dotąd: *Halke*,

*Fausta* i *Córkę Pułku*. Ponieważ były dyrektor teatru p. Miłaszewski zabronił bratu swemu należeć do grona artystów opery, zastępuje go p. Niedzielski jako jedyny baryton w obecnym składzie.

— Gounod urządza w Londynie koncert, na którym wykonana zostanie nowa jego kompozycja. Wiadomość ta podana przez *Signale* usuwa pogłoskę o pomieszeniu zmysłów kompozytora *Fausta*.

— W olbrzymim koncercie w Bostonie śpiewać będzie 5.000 sopranów *unisono* wyjątek z opery Halwego *L'Eclair*.

### TEATRA W POLSCE.

przez Estreichera.

Rzecz w roku 1860.

(Ciąg dalszy).

11. Brzeżany.

Roku 1843 grali tu amatorowie komedia Bohomolca „Polak Paryżanin“.

Roku 1851 i 1853 grywał w lecie T. Borkowski ze Stanisławowa.

12. Buczacze.

Młódź szkolna w konwicie Bazylianów wyprawiła r. 1759 dyalog o Konstantynie W., na cześć Mik. Potockiego starosty Kaniowskiego.

W drukowanym programie i treści tej sztuki, wymieniono cały poczet nazwisk aktorów, złożony z młodzi szlacheckiej jak: Ochoccy, Berczowski, Dzierzkowski i t. p. Jako przykład wiersza w tym dramacie, przytaczam wiersz, który wypowiada:

*Fortuna.*

Mój Karocy, dzielnej mocy świat podlega cały,  
Na tej sferze każdy bierze stratę, lub zysk stały  
Wszystkie stany bez odmiany, mój władzy sprzyjają,

Jak królowie tak kmiotkowie równie podlegają,  
Więc gdy tobie w tej ozdobie, ja sprzyjam ochotczo,

Dufaj śmieje, że się z wiele szczęścia koła toczą.

*Mars.*

Wiedz cesarzu, cny mocarzu, że i ja przy twym boku,

Wiernie stawam, i przyznawam, nie odstąpić kroku.

Każdej pory uznasz skory animusz Marsowy,  
Czy w pokoju, czyli w boju służbie twój gotowy,  
Przy mym mężtwie na zwycięztwie nie będzie schodziło,

Wnet przeciwnych acz przedziwnych, ujrzyś pod mogiłą.

W mój odwadze twój powadze, z laury tryumfalne,

Głowy nisko, do nóg blisko skłonią wojska walne.  
Żadna siła, choćby była wielka, niewystarczy,  
Tym puklerzom, tym pancerzom, i hartownej tarczy.

Na tej zbroi, wszystka stoi ziemia, mnie hołdując,  
Cześć oddaje, i przyznaje władzę aplaudując.

Więc z intenty Twe ewenty połóż w me nadzieje.

A tak w skutku, precz od smutku, ujrzyś wszystkie dzieje.

Przy mój mocy ku pomocy wszystko w sukces pójdzie,

Czego wzrokiem, bystrym okiem, cały świat nie dojdzie.

*Cesarz.*

Łatwo wierzę, gdy przymierze i takowe pakta  
Macie wiecznie, a statecznie ingrossować w akta;  
Już tak z wami kompanami i żyć i umierać,  
Życzę sobie oraz w grobie jednym się zawierać.

13. Busk.

W. r. 1844 bawił tu Pfeiffer z kompanią z Krakowa. Odwiedzała Busk także trupa Chełchowskiego.

W Lipcu 1550 był tu Okoński. Trupę składali Lassoccy, Kłyszynska; — panny: Okońska i Sikorska; Karsznicki, Królikowski, Smool, Wojaszkiewicz.

W r. 1856 trupa Barańskiego, a r. 1857 Ratajewicza odwiedziły to kąpielne miasto. W roku 1860 grywał chwilowo Okoński w Sierpniu, lecz mu się nie wiodło, czterokrotnie zamykano teatr dla pustek w kasie, odjechał do Staszowa. Główni artyści byli: Okoński ojciec, syn i matka. Panie: Krajewska, Misiewiczowa i Modzelewski. Grywał sztuki: „Żydzi“, „Szlachectwo duszy“, „Wasy i Peruka“. Na ostatnim widowisku sprzedał biletów za rubli 11, gdy wystawa kosztowała go 18 rubli.

14. Chełmno w Prusiech wschodnich.

Piarowie rywalizując z Jezuitami, którzy w miejsce polskich dyalogów, wprowadzili łacińskie popisy na ukończenie aktu szkolnego, nieomieszkali łączyć dyalogową zjednywać sobie łask różnowładców. Dochował się dość obfity poczet owych pochlebnych utworów świadczących o upadku myśli i powagi w gronie tych, którzy wychowywali przyszłych kierowników sterem ojczyzny. Taki *actus* najdawniejszy z r. 1821 p. t. *Cursus fortunae* dochował się w programie łacińsko-polskim. Grany on był i r. 1723 na cześć Kazimierza z Dłużewa Dłużewskiego, a życie władcy wschodniego Porfyrogenety w rozmaitych jego przejawach, służyło za kanwę do pochlebstw rodowi Dłużewskich.

Podobny dyalog *Luctus fatalis* grany 5go Lutego 1728 r. pisany przez Kazim. Franc. Steplowskiego dyrektora szkół, prof. aktoryki i poezji, w osnowie swęj tragiczno-komicznej, opiewa zbytki Baltazara króla Babilonu. Baltazar ów zbytkuje po staroszlachecku — a na nowinę, iż został sukcesorem na tron, szlachta przez autentyczne instrumenta, na przyszły kongres konwokuje. Szlachta zebrana na sejm babiloński, różnych sztuk dokazuje dla uciechy. Między innymi po *szklennicznym skoku*, sztuką za zdrowie Magistratu Chełmińskiego pija, przy dawaniu ognia z armaty.

Inny dyalog wyszedł r. 1758 *Inconstans fortunae constantia*, na cześć magistratu,

wydany przez Tom. Kant. Pleckiego prof. poetyki. Rzecz rozwija się około osoby Polikratesa. W akcie 3 geniusze wykładają wierszami polskimi akt dramatu. W rok później popisuje się w mies. Lutym prof. gramatyki Jak. Cyryll Gajewski. Jego dyalog *Qualis vita, finis ita* ułożony na cześć Piotra Aleksandrowicza Grafa Rumiansoffa hetmana Rosyjskiego. Dramatyzuje on życie Kaliguli.

Zakończenie dyalogu świadczy o upadku godności narodowej, gdyż czytamy wiersz śpiewany przez młodzież:

Tu Aleksandrowie, mocni Achillowie

Nieprzełomani, rycerze znani — stawajcie.

Rozrucić granaty, niech huczą armaty,  
Palcie kartany, bijcie w puzany. Na tryumf  
Gotujcie muszkiety, działa, pistolety,  
Rycerskie koło, plauzy wesolo — Oddawaj  
Wiedz Rosya sławna, i kraino dawna,  
Że ci ozdoby, z Grafa osoby — przybywa itd.

Dyalog z r. 1760 *Vanitas Vanitatum* ułożony przez Pawła Ign. Manka na cześć Michała a Camden Trzecińskiego kasztelana Dobrzyńskiego, wystawia w antiprologu ojczyznę uciśnioną zwierzęty nieprzyjacielskimi. Rycerz polskich uprosił niebios, że spuściły Asteriona i Charę na ziemię wyradzające herbownego Leliwę. Na tego widowisko pierzchają bestye. Dyalog sam ogarnia życie Jozefata, królewicza indyjskiego. Dyalog ma trzy akta ze śpiewaniem i graniem. Oprócz tego są rozmaite jakoto: salt fortunny, salt kontyzański, salt stołkowy. W końcu powiedziano: Jako po pierwszej scenie, tak po każdej będzie się odprawiać na kształt komedya autorów francuzkich. W roku następnym (1761) grano *Poena scelens* o cesarzu wschodnim Maurycyuszu. Dyalog dany na cześć Ignacego Pawłowskiego, pióra Józefa Mich. Lichoniewicza. Są i tutaj salty satyrski i marsowy. Nie brak efektowych scen, jak zdobywanie Kasztelu szturmem. W ostatnim akcie kat ścina głowę Phokasowi, a Herakliusz zbrojny w prawicy trzymając oręż dobytą, wstępuje na Phokasa uciętą głowę, którą nogami depce. — „Po scenach będą się odprawiały komedye“ — zapowiada autor.

Jako próba poezji śpiewanej przytaczam urywek:

Ciesz się Grecyo, ciesz się całe państwo

Cieszcie się wojska i ludne poddaństwo

W godowej chwili, przy krotchwili. Cesarstwa,  
Fawoniusze już łagodne wieją

Już szumy, gromy, nikogo nie chwieją,

Już się uśmiecha, luba pociecha. Do wszystkich.

Herakliusza i Eudoxia serca

Tę czynią radość po zejściu z kobierca

Będąc sklezione, poprzysiężone. Miłością.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Z zawieszeniem abonamentu.

Nr. porządkowy 112.

# TEATR KRAKOWSKI

W Niedzielę dnia 12 Maja 1872 r.

# HALKA

Opera narodowa, pierwszy i czwarty akt. Słowa Włodzimierza Wolskiego,  
muzyka Stanisława Moniuszki.

Tańce, w 1 akcie **Mazur błękitny** w cztery pary,  
oraz polonez układu i pod kierunkiem p. Ekerą,  
Artysty Sceny Krakowskiej.

👉 **Chóry wzmocnione współudziałem Amatorów** 👈  
**i Stowarzyszeń muzycznych.**

## OSOBY:

Stolnik	— — — — *	Pani Dworzak *	Góralki	— — — —	Panna Wyszowska M.
Zofia, jego córka	— — — —	Pan Terenkoczy.		— — — —	Pani Pichorowa.
Janusz	— — — —	*	— — — —	Panna Ekel.	
Dziemba, poufny Stolnika	— — — —	*	— — — —	Panna Krasnopolska.	
Jontek	} wieśniacy ze wsi } Janusza	Pan Zakrzewski.	— — — —	Panna Wyszowska S.	
Halka		Panna Œwiklińska.	— — — —	Pan Bogucki.	
Dudziarz	— — — —	Pan Siedlecki.	— — — —	Pan Pankiewicz.	
Góralka	— — — —	Panna Baumann W.	— — — —	Pan Pichor.	
			Górale	— — — —	Pan Goczkowski.

Szlachta — Drużbowie — Druchny — Wieśniacy — Służba.

Rzecz dzieje się w przeszłym stuleciu.

Dyrektor Opery p. Hoffmann.

**CENY MIEJSC:** Łoża parterowa lub pierwszego piętra na osób cztery 5 zlr. —  
 Łoża drugiego piętra 3 zlr. 15 c. — Krzesło w łoży parterowej lub I. piętra 1 zlr. 50 c. —  
 Krzesło w łoży 2go piętra 1 zlr. — Krzesło w sześciu pierwszych rzędach 1 zlr. 5 cent. —  
 Krzesło w dalszych rzędach 80 cent. — Krzesło numerowane na Balkonie 70 cent. —  
 Parter 50 cent. — Balkon 50 cent. — Galerya 25 cent.

👉 **Początek o godzinie 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>** 👈